

Protokół Nr XXX/13

z XXX sesji Rady Gminy Maków odbytej w dniu 21 marca 2013 roku w godz. 16.30 – 19.25 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Makowie pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Gminy Maków Dariusza Kulety.

Ustawowa liczba radnych - 15
Faktyczna liczba radnych - 15
Liczba radnych obecnych na sesji - 13

nieobecności:

*>radna Agnieszka Szychowska-Szadkowska
– nieobecność usprawiedliwiona
>radny Tomasz Winciorek – nieobecność
usprawiedliwiona*

Radny Henryk Czajka w punkcie 5 opuścił salę obrad. Dalsza nieobecność radnego na sesji (ważne sprawy rodzinne) została usprawiedliwiona przez Przewodniczącego Rady.

W załączeniu protokołu:

- lista obecności radnych
- lista obecności sołtysów
- lista obecności zaproszonych gości

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXVIII i XXIX sesji Rady Gminy Maków (tj. nr XXVIII/2013 z dnia 30 stycznia 2013 r. i XXIX/2013 z dnia 01 marca 2013 r.).
- 3A. Przedstawienie informacji na temat planów inwestycyjnych związanych z budową zakładu w Pszczonowie.
4. Informacja Przewodniczącego Rady Gminy o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
5. Informacja o bieżącej działalności Wójta Gminy oraz zamierzeniach i kierunkach działania.
6. Informacja o działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Makowie.
7. Przedstawienie sprawozdania z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2012 rok.
8. Przedstawienie sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Gminy Maków z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego” za 2012 rok.

9. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego w budżecie Gminy Maków na rok 2014.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego w budżecie Gminy Maków na rok 2014.
11. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego.
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego.
13. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Maków na lata 2013 – 2017.
14. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Maków na lata 2013 – 2017.
15. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Maków.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Maków.
17. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Maków na 2013 rok.
18. Podjęcie uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Maków na 2013 rok.
19. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2013 rok.
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2013 rok.
21. Przedstawienie opinii stałych komisji na temat projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Maków na lata 2013-2019.
22. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Maków na lata 2013-2019.
23. Interpelacje i zapytania, wolne wnioski.
24. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Gminy Maków Dariusz Kuleta dokonał otwarcia XXX sesji Rady Gminy Maków, stwierdzając jednocześnie prawomocność obrad z uwagi na obecność 13 radnych - na ogólną liczbę 15.

W sesji uczestniczyli: radni, Wójt Gminy – Jerzy Stankiewicz, Sekretarz Gminy – Maria Krawczyk, Skarbnik Gminy – Mirosława Górka, prezes zakładu powstającego w Pszczonowie - Stefan Suszkowski, dyrektorzy szkół, dyrektor przedszkola, sołtysi, kierownicy jednostek organizacyjnych, pracownicy Urzędu Gminy, mieszkańcy Gminy.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich uczestników sesji.

Punkt 2

Przewodniczący Rady zgłosił wniosek, aby do zaproponowanego porządku obrad dodać punkt 3A poświęcony przedstawieniu przez prezesa Stefana Suszkowskiego informacji na temat planów inwestycyjnych dotyczących budowy zakładu w Pszczonowie.

Innych propozycji do porządku nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie porządku XXX sesji, z uwzględnieniem punktu 3A.

Porządek sesji Rada Gminy przyjęła 13 głosami „za”, tj. jednogłośnie.

Punkt 3

W wyniku odrębnych głosowań Rada Gminy przyjęła bez uwag protokoły z następujących sesji:

- > z XXVIII sesji, z dnia 30 stycznia 2013 r. - 12 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”;
- > z XXIX sesji, z dnia 01 marca 2013 r. – 13 głosami „za” tj. jednogłośnie.

Punkt 3A

Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Stefanowi Suszkowskiemu, celem przedstawienia informacji na temat stanu zaawansowania otwarcia zakładu w Pszczonowie.

Pan Stefan Suszkowski podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Poinformował, że był jednym z pierwszych budowniczych zakładu utylizacyjnego w Pszczonowie. Pracował w nim od 1977 roku do 1990 roku. W 1990 roku wzięt w leasing zakład koło Płocka, w którym pracował przez 10 lat. Przez 3 lata pracował w zakładzie koło Radomia. Budował oczyszczalnię ścieków w zakładzie w Stolcu oraz linie technologiczne w tymże zakładzie. Stwierdził, że od strony fachowej i merytorycznej jest przygotowany do tego,

żeby prowadzić tego typu zakłady. W dniu 20 września 2010 roku nabył udziały firmy „Eko-projekt”, która była właścicielem zakładu utylizacyjnego w Pszczonowie. Stwierdził, że wszystkim znany jest stan tego zakładu – była to jedna, wielka ruina, obciążona olbrzymimi długami. W środku zakładu nie było nic. Złom trzeba było wyciąć i wyrzucić. Zostały praktycznie tylko gołe mury. Stwierdził, że przygotował teren, budynki, oczyszczalnię ścieków, nową hydrofornię. Praktycznie wszystkie urządzenia – począwszy od studni, hydroforni, zasilania energetycznego (*trafo-stacji i stacji średniego napięcia*) oraz biurowca wewnątrz i z zewnątrz – powstały od nowa. W grudniu 2010 roku zaprosił do spółki znajomego, który wyemigrował do Kanady. Poinformował, że w tej chwili jest udziałowcem mniejszościowym - ma 18% udziałów w tej firmie.

Powiedział, że nie chce wracać do planów sprzed 10 lat, kiedy mówił o tym, że będzie produkował karmę dla zwierząt, w formie mokrej i suchej. Obecnie sytuacja rynkowa zmieniła się na tyle, że trzeba szukać niszowych kierunków produkcji. Stwierdził, że obecnie jego założeniem jest uruchomienie suszarni krwi. Wyjaśnił, że jest to produkt, który można stosować w skarmianiu różnego rodzaju zwierząt, oprócz przeżuwaczy.

Poinformował, że w następnym etapie chce zaprosić jakąś wiodącą, europejską firmę, aby zainwestowała w zakładzie w Pszczonowie. Nadmienił, że prowadzi już rozmowy w tym temacie. Dotyczyć to będzie przetwarzania piór (*linia produkcyjna sucha*), jak również przetwarzania łapek, jelit, łebków (*linia produkcyjna mokra*) - oprócz odpadów wołowych. Podkreślił, że w zakładzie w Pszczonowie nie będzie padliny. Wyjaśnił, że w roku 2002 po aferze z BSE, Unia Europejska wprowadziła dyrektywę, w której określiła warunki przetwarzania odpadów poubojowych i padliny. Podzieliła odpady i padlinę na trzy grupy rodzajowe. Pierwszą grupą rodzajową jest przetwarzanie odpadów niebezpiecznych, do których zaliczane są łby wołowe, kręgosłupy i rdzenie wołowe. Produkt z przetworzenia tych elementów jest spalany. Do drugiej grupy wchodzi zwierzęta padłe. Do grupy tej może być zaliczona również żywność przeterminowana. Do trzeciej grupy zaliczane są produkty pochodzenia zwierzęcego, nieprzydatne do spożycia przez ludzi. Wyjaśnił, że właśnie tymi produktami – z tej grupy – chce zająć się w zakładzie w Pszczonowie. Wymienił, że do tej grupy zaliczają się łebki, łapki, jelita, pióra i krew. W związku z tym, w październiku ub.r. złożył odpowiednie dokumenty do Wójta Gminy o procedowanie kierunku trzeciej grupy produktów. Nadmienił, że w tej chwili sprawa ta jest na etapie raportu oddziaływania na środowisko. Wyjaśnił, że jest dzisiaj na sesji, ponieważ proces ten wymaga konsultacji społecznych, a on jest od tego, ażeby udzielić wyjaśnień, dotyczących jego działalności w Pszczonowie.

Poinformował, że w pierwszym etapie – czyli przy suszarni krwi – zostanie zatrudnionych około 25 osób. Przy pełnej produkcji zatrudnionych będzie 100 –

120 osób. Wyjaśnił, że wzoruje się na podobnych zakładach, które już funkcjonują, a ponadto uzależnione będzie to także od sposobu transportu, jaki będzie funkcjonował w zakładzie tj. czy będą to małe czy też większe pojazdy. Podkreślił, że warunki, które stworzył w zakładzie dla pracowników należą do jednych z najlepszych w Polsce. Następnie zaprosił każdego, kto jest chętny zobaczyć zakład w Pszczonowie. Nadmienił, że będzie to tylko możliwe do momentu uruchomienia zakładu. Później, żeby wejść na teren zakładu, trzeba będzie mieć odpowiednie badania, okazać się zaświadczeniem dotyczącym nosicielstwa. Powiedział, że teraz w tym czasie – około 2 miesięcy – każdego przyjmie, każdego oprowadzi po zakładzie. Na koniec - poprosił o zadawanie pytań.

Radna Stanisława Bartosik – zapytała – czy z zakładu będzie na zewnątrz wydobywał się odór?

Pan Stefan Suszkowski odpowiedział, że w zakładzie – jako urządzenia towarzyszące – zostały zaplanowane biofiltry. Obecnie wykonywany jest biofiltr do czyszczenia powietrza z linii produkcyjnej krwi. Z chwilą budowy tych dwóch dużych linii produkcyjnych, będzie oddzielny biofiltr, który będzie czyścił powietrze. Efektywność biofiltra w oczyszczeniu powietrza mieści się w przedziale 98-100%. Wyjaśnił, że zakład będzie pracował na podciśnieniu, czyli powietrze wewnątrz zakładu będzie wysysane przez olbrzymie wentylatory, pompowane przez odpowiednią mieszankę włókna kokosowego i ścieńki kory. Wykorzystywana jest odpowiednia technologia, w której zagnieżdżają się bakterie, które filtrują powietrze. Podkreślił, że absolutnie nie ma prawa być żadnej uciążliwości.

Następnie nawiązując do zebrania wiejskiego, które odbyło się w dniu 2 marca br. w Pszczonowie, powiedział, że na kilka dni przed terminem zebrania, sołtys wsi zwrócił się do niego o zorganizowanie wyjazdu do podobnych zakładów, które już funkcjonują w Polsce. Udano się do dwóch zakładów tj. w Mirowicach (koło Grójca) oraz w Przewrotnych. Właściciel zakładu w Mirowicach wpuścił ich na teren zakładu, w którym mogli wszystko obejrzeć, w tym nawet środek produkcji. Obejrzano biofiltr i stwierdzono, że nie było czuć żadnego odorów. Stwierdził, że w zakładzie był pewien zapach, ale jest to jego specyfika. Poza zakładem nie było czuć odorów. Poinformował, że przypadkowe osoby poza zakładem pytano o uciążliwość zapachową. Osoby te odpowiadały, że nie ma żadnego odorów, jest wszystko w porządku. Stwierdził, że dla niego takim potwierdzeniem na brak uciążliwości zakładu jest to, że w odległości około 400 metrów od zakładu powstają nowe budynki mieszkalne.

Następnie z Mirowic udano się do zakładu w Przewrotnem. Byli tam nie zapowiedziani i nie weszli na teren zakładu. Zatrzymali się na parkingu przed zakładem. Dwóch młodych mieszkańców Pszczonowa weszło na teren zakładu

pod pretekstem zapytania się o pracę. Mówili oni, że w zakładzie nie było nic czuć, wszystko jest w porządku. Stwierdził, że zakład ten wizualnie jest bardzo ładny, nowoczesny. Nadmienił, że właśnie z tą firmą (niemiecką) chciałby wejść w jakiś rodzaj współpracy. W Przewrotnych także pytano przypadkowych mieszkańców o uciążliwość zakładu. Mówili oni, że obecnie nie śmierdzi z zakładu. Stwierdził, że w tej chwili technika i technologia posunęły się do przodu. Od dziesięciu lat stosuje się technologię oczyszczenia powietrza, o skuteczności do 100%. Podkreślił, że gwarantuje to, że w Pszczonowie nie będzie przetwarzana padlina, powietrze i ścieki będzie oczyszczone w 100%. Dodał, że życzyłby, aby w Polsce każdy pracował w takich warunkach, jakie on stworzył w zakładzie w Pszczonowie.

Głos zabrał radny Jerzy Kowara. Powiedział, że zgadza się z tym, co powiedział prezes. Poinformował, że uczestniczył w wyjeździe do zakładów. Uzupełniając niejako wypowiedź prezesa – powiedział, że surowiec, który będzie przywożony do zakładu, będzie na bieżąco przerabiany, nie będzie składowany. Dodał, że chciałby pogratulować prezesowi tego, co chce zrobić dla ludzi, których będzie zatrudniał w Pszczonowie.

Radny Andrzej Marszałek powiedział, że sądzi, iż linia suszenia krwi będzie to obieg zamknięty.

Prezes Stefan Suszkowski stwierdził, że człowiek nie ma dostępu. Linia jest zamknięta, szczelna, nawet nie ma możliwości spojrzenia i zobaczenia, co to jest. Krew będzie przewożona samochodami asenizacyjnymi do zbiorników zamkniętych, przepompowywana następnie do suszarni. Z suszarni opary będą przez odpowiednie urządzenia skraplane i wyciągane. Część z nich przejdzie przez biofiltr, a część przez oczyszczalnię. Człowiek nie ma to tego dostępu. Stwierdził, że produkt dla psów i kotów musi być wytwarzany bardziej sterylne niż dla ludzi.

Radny Bartłomiej Sokołowski zapytał – czy prezes zapewni również, że gotowy produkt nie będzie śmierdzieć? Ponadto zapytał – jaki jest przewidziany sposób magazynowania tych wyrobów? Zapytał także - na kiedy przewidziane jest uruchomienie poszczególnych etapów produkcji?

Pan Stefan Suszkowski – odpowiedział, że składowanie będzie prowadzone w zbiornikach - około 5 tonowych, a później w szczelnych, czyli takich, w których nie ma wymiany powietrza z zawartością tj. big-bag-ach. Wyjaśnił, że zawartość zsypywana jest najpierw z 5 tonowego zbiornika, a następnie za pomocą ślimaków, wago-pakarki, transportowana do big-baga i zaklejana.

Produktu nie można nawet zobaczyć, pobierane są tylko próbki – w odpowiedni sposób. Następnie produkt wędruje do klienta.

Odpowiadając na pytanie dotyczące terminu rozpoczęcia produkcji – powiedział, że w tej chwili jest to poza nim. Terminy zależne są od procedowania administracyjnego. Powiedział, że od niego zależy uruchomienie technologii, na co przewiduje do dwóch miesięcy. Terminy administracyjne są poza nim.

Głos zabrała radna Helena Sałek. Zapytała – jakiego rodzaju jest oczyszczalnia ścieków, która będzie oczyszczająca wszystkie płynne ścieki? Czy ma ona coś wspólnego z poprzednim obiektem? Nadmieniła, że były informacje o tym, że oczyszczalnia jest zdewastowana. Ponadto zapytała – kto będzie dostarczał surowiec? Czy będą to wytwórcy odpadów, czy też będzie to odpowiedni transport własny?

Pan Stefan Suszkowski odpowiadając – powiedział, że oczyszczalnia ścieków została w 100% wyremontowana, zwiększono jej możliwości przetwarzania ścieków. W tej chwili oczyszczalnia ścieków przygotowana jest do przetwarzania około 220 m³ ścieków. To zagwarantuje jego założenia produkcyjne. Nadmienił, że w każdej chwili – niewielkim kosztem – można zwiększyć wydajność oczyszczalni. Poinformował, że wszystkie urządzenia zostały wymienione na nowe. Wszelkiego rodzaju rurociągi wymieniono ze stali zwykłej na stal kwasoodporną.

Odpowiadając na pytanie dotyczące transportu surowca do zakładu – powiedział, że krew będzie przewożona samochodami asenizacyjnymi spółki. Nie będą wynajmowane samochody, będzie to transport własny.

Radna Helena Sałek – zapytała – czy prezes nie obawia się, że oczyszczanie biologiczne będzie za małe do tego rodzaju produkcji?

Pan Stefan Suszkowski stwierdził, że oczyszczalnie mechaniczno-biologiczne funkcjonują przy każdym tego typu zakładzie. Nadmienił, że nie słyszał, aby którykolwiek z tych zakładów miał problem z oczyszczalnią. Dodał, że drobnoustroje, które filtrują nieczystości, namnażają się, przyrastają proporcjonalnie. Stwierdził, że nie obawia się absolutnie o to, że może nie wystarczyć mocy przerobowych na tej oczyszczalni ścieków. Ponadto poinformował, że zadeklarował w miejscowości Pszczonów, że przyjmie około 20-25 m³ ścieków bytowych. Dodał, że będzie to nieodpłatne.

Radna Helena Sałek powiedziała, że Pan Suszkowski wspomniał, że jego udziały w firmie stanowią 18%, natomiast 82% są to udziały Pana Baryluka. Poprosiła o kilka słów wypowiedzi o tym udziałowcu.

Pan Stefan Suszkowski powiedział, że dane są uwidocznione w KRS-ie. Powiedział, że udziałowiec ten pracował w zakładach mięsnych. W roku 1984 wyemigrował do Kanady. Jest właścicielem 16 lub 18 dużych aptek w Montrealu. Poinformował, że od zawsze utrzymywał z nim kontakt, a obecnie namówił go, aby swoje oszczędności zainwestował w Polskę, ponieważ na starość chce on wrócić do Polski.

Radny Marcin Kujawiak powiedział, że na samym początku swego wystąpienia Pan Suszkowski poinformował, że jest część odpadów, które podlegają spalaniu.

Pan Stefan Suszkowski powiedział, że odpady te nie dotyczą zakładu w Pszczonowie. Wyjaśnił, że chodzi tu o produkt z kategorii pierwszej, czyli o mączkę z łbów wołowych, rdzeni, kręgosłupów, która musi być spalona. Nie może być zagospodarowana w inny sposób. Podkreślił, że nie dotyczy to w żaden sposób zakładu w Pszczonowie.

Radny Kazimierz Sałek powiedział, że kolektor odprowadzający wodę z oczyszczalni budowany był w latach 70-tych. Zapytał – czy został on sprawdzony?

Pan Suszkowski odpowiedział, że kolektor został sprawdzony. Wymienione zostały te elementy, które musiały zostać wymienione. Między innymi wymieniono elementy pod mostem w Pszczonowie, ponieważ była pęknięta rura. Zostały sprawdzone wszystkie studzienki, na każdym elemencie sprawdzano szczelność.

Radna Helena Sałek powiedziała, że zwykle przy organizacji przedsięwzięć, są słabe strony. Zapytała – czy w ocenie Pana Suszkowskiego widzi on jakieś obszary, kiedy przy splocie pewnych okoliczności, zakład może być uciążliwy? Jeżeli byłby taki margines, to czego on dotyczy?

Pan Suszkowski odpowiadając – stwierdził, że obawia się jedynie o brak surowca. Dodał, że jego zdaniem ma zapewniony surowiec na 70% -80% możliwości produkcyjnych zakładu. Nadmienił, że z tego co obserwuje, nie widzi na rynku gwałtownego wzrostu pogłowia trzody czy kurczaków. W związku z tym nie spodziewa się gwałtownego wzrostu ilości odpadów. Stwierdził, że jego zadaniem jest zapewnić dla zakładu 75-80% zapotrzebowania na surowiec. Powiedział, że nigdy nie przyjmuje się 100% wydajności urządzeń, ponieważ jest to nielogiczne. Każde jakiegokolwiek zachwianie w jednej linii produkcyjnej, powoduje, że dzieje się coś niedobrego. Przyjmuje się 75-80% wydajności

urządzeń jako wielkość optymalną. Powiedział, że nie słyszał, aby ktokolwiek miał problemy w Polsce z oczyszczalnią ścieków. Nadmienił, że biofiltry można podzielić na 2 segmenty, które mogą działać na przemian. Podkreślił, że od strony technicznej, technologicznej nie widzi zagrożenia.

Radny Kazimierz Sałek powiedział, że przypuszcza, iż w zakładzie będą składowane do produkcji materiały niebezpieczne np. amoniak.

Pan Suszkowski odpowiedział negatywnie. Powiedział, że żadnych niebezpiecznych materiałów nie wolno jest mu przetrzymywać, składować, przerabiać. Powiedział, że żaden zakład utylizacyjny czy przetwórczy tego typu nie stosuje już amoniaku, stosuje glikol, który jest płynem obojętnym.

Radny Andrzej Marszałek zapytał – czy zakład będzie zatrudniał bezpośrednio, czy też na bazie firm pośredniczących?

Pan Suszkowski powiedział, że będzie to zatrudnianie bezpośrednie. Poinformował, że będzie wysyłał pracowników na przeszkolenie do firmy w Czechach, która pracuje na takich samych urządzeniach jakie będą w zakładzie w Pszczonowie. Jest już w tej kwestii umówiony.

Radna Helena Sałek zapytała – czy w dwóch odwiedzonych zakładach tj. w Mirowicach i Przewrotnem jest przerabiany taki sam surowiec, który będzie przerabiany w Pszczonowie?

Pan Suszkowski potwierdził, że jest to taki sam surowiec czyli łebki, łapki, pióra oraz w niewielkiej ilości krew.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Kołaczek poprosił o przybliżenie terminu zatrudnienia pracowników.

Pan Suszkowski odpowiedział, że naprawdę nie zna tych terminów. Powiedział, że w tej chwili 4 osoby z miejscowości Pszczonów zostały skierowane na kurs z zakresu obsługi kotłowni. Powiedział, że chciałby uruchomić suszarnię krwi w ciągu 3 miesięcy. Wówczas będzie zatrudnionych około 25 osób. Dodał, że jeżeli otrzyma wszystkie dokumenty wymagane do uruchomienia produkcji, to zakłada, że w przeciągu roku powinno nastąpić pełne zatrudnienie. Nadmienił, że duńska firma potrzebuje na wykonanie linii produkcyjnej od 6 do 8 miesięcy. Około 3 miesięcy trwa montaż tej linii.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Kołaczek – zapytał – czy ilość 220 m³ oczyszczonej wody, która będzie odprowadzana do rzeki, to wielkość dobowa?

Pan Suszkowski potwierdził, że jest to wielkość dobową.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Kołaczek powiedział, że prezes mówił o tym, że bakterie w oczyszczalni rozmnażają się. Stwierdził, że w końcu kiedyś bakterie umierają. Zapytał – co dzieje się z obumarłymi bakteriami?

Prezes Suszkowski powiedział, że bakterie żyją 40 dni. Wyjaśnił, że bakterie z jednej strony namnażają się, a z drugiej strony – przy niedoborze ścieków same siebie zjadają.

Radny Marcin Kujawiak zapytał – czy w strukturze organizacyjnej zakładu przewidziane jest laboratorium, dział kontroli jakości.

Pan Suszkowski odpowiedział, że tymi zagadnieniami zajmują się firmy zewnętrzne. Zakład w Pszczonowie może mieć swoje laboratorium, ale takie laboratorium nie jest certyfikowane. Certyfikat wydawany jest przez SANEPID.

Radna Maria Piechut zapytała – jaka ilość surowca planowana jest miesięcznie do przerobu?

Pan Stefan Suszkowski odpowiedział, że zakład będzie przerabiał około 70 ton krwi, 70 ton piór, 70 ton jelit, łapek i łebków, tj. razem 200 – 230 ton surowca dziennie.

Ponadto przypomniał, że był taki czas – w roku 2005 - kiedy mówił, że chciałby produkować karmę dla zwierząt domowych – suchą i mokrą. Wtedy posiadał odpowiednią ilość surowca. Wyjaśnił, że od lat dziewięćdziesiątych obracał olbrzymią ilością wątroby wołowej i wieprzowej, tchawicami, ozorami, płucami i wszystkimi innymi pochodnymi z uboju świń. Wówczas uważał, że surowiec ten idealnie nadaje się na karmę dla zwierząt. Powiedział, że w roku 2004, kiedy Polska weszła do Unii Europejskiej, otworzyły się granice. W roku 2005 powstały na ścianie zachodniej olbrzymie ферmy lisów, norek amerykańskich, które praktycznie przejęły cały surowiec. Z tego powodu musiał szukać alternatywnej drogi produkcji.

Sołtys z Sielc Roman Wójt zapytał – przy jakim ciśnieniu będzie odbywało się suszenie krwi?

Pan Stefan Suszkowski odpowiedział, że krew będzie suszona na podciśnieniu. Wyjaśnił, że sterylizacja krwi odbywa się w temperaturze 82 stopni przez czas 2 godzin. Urządzenie wysysające opary z suszarki działa na podciśnieniu a nie na ciśnieniu.

Sołtys z Makowa-Kolonii Monika Karalus – zapytała – czy Pan Suszkowski płaci już jakieś podatki do Urzędu Gminy?

Pan Stefan Suszkowski odpowiedział, że spłacił praktycznie wszystkie zobowiązania ciążące na firmie od dziesięcioleci, ponieważ firma ta nie płaciła żadnych podatków. Dodał, że płaci na bieżąco wszystkie podatki ciążące na jego firmie.

Mieszkaniec P█████ P█████ odnosząc się do stwierdzenia Pana Suszkowskiego, że w procedowaniu muszą być przeprowadzone konsultacje społeczne – zapytał – czy zebranie w Pszczonowie, w Świątym i ta sesja, to są już konsultacje społeczne?

Pan Stefan Suszkowski odpowiedział, że tak to rozumie.

Mieszkaniec K██████ Ś██████ zapytał – dlaczego Pan Suszkowski zmienił profil produkcji? Dodał, że w roku 2010, kiedy Pan Suszkowski wchodził do zakładu, wchodził z inną produkcją.

Pan Suszkowski odpowiedział, że dzisiaj już mówił o tym, choć nikt nie zadał mu tego pytania. Wyjaśnił, że mówił, iż miał w zamiarze produkować suchą i moką karmę dla psów i kotów oraz zwierząt towarzyszących. Wy tłumaczył, że powodem odejścia od tej perspektywy było powstanie olbrzymich ferm lisów i norek na zachodzie kraju, które wykupują cały surowiec. Stwierdził, że nie jest samobójcą ani idiotą, żeby stawiać zakład, z ładnymi urządzeniami, które stoją, bo nie mają z czego robić. Podkreślił, że z tego powodu przesunął swoje myślenie na krew, czego nie miał w zamiarze.

Mieszkaniec K██████ Ś██████ zapytał – czym będą skażone wszystkie ścieki, które będą odprowadzane do rzeki Uchanki?

Pan Suszkowski odpowiedział, że ścieki nie będą niczym skażone. Ścieki nie mogą być skażone, bo takich ścieków nie można odprowadzić. Wyjaśnił, że to nie są już ścieki, tylko płyn, który może być odprowadzony w takiej samej klasie czystości, w jakiej jest rzeka.

Mieszkaniec K██████ Ś██████ zapytał – czy Pan Suszkowski nie uważa, że o całe dwa lata spóźnił się ze swoją wizytą na sesji Rady?

Pan prezes odpowiedział, że nie ukrywa się, jest do dyspozycji w każdej chwili. Dodał, że wszyscy mieszkańcy Pszczonowa znają go. Rozmawiał z nimi zaraz po

tym, jak stał się właścicielem zakładu – jesienią 2010 r. - kiedy zaprosił go na spotkanie sołtys.

Pan ~~Kazimierz Śnieguły~~ zapytał Pana Suszkowskiego – czy zagwarantuje mu na piśmie to, że z zakładu nie będzie śmierdziało? Czy poniesie wszystkie konsekwencje, kiedy będzie przykry zapach, którym nie da się oddychać?

Pan Suszkowski odpowiedział, że od gwarantowania, egzekucji wszelkiego rodzaju zobowiązań, są urzędy państwowe, czyli WIOŚ i weterynaria. Wyjaśnił, że praktycznie WIOŚ jest w zakładzie raz w tygodniu, bądź na każde wezwanie np. Pana Śnieguły. Te instytucje państwowe działają na rzecz państwa i w imieniu obywateli.

Sołtys z Makowa Wacław Pokrop poprosił, aby sołtys ze Świętego poinformował o tym, co na temat uruchomienia zakładu w Pszczonowie powiedzieli mieszkańcy Świętego podczas zebrania wiejskiego.

Sołtys ze Świętego Andrzej Staszek poinformował, że ludzie pamiętają to co było kiedyś, pamiętają zakład Bacutil. Boją się tych zapachów. Nikt nie jest przeciwko temu zakładowi, w takim wydaniu w jakim zakład powstaje. Dodał, że nie spotkał się osobiście z negatywnymi opiniami ze strony mieszkańców. Nadmienił, że jest część ludzi, którzy mają jakąś wiedzę przekazaną przez jakieś osoby, ulotki. Podkreślił, że ogólnie nie ma zniechęcania do tego zakładu.

Radny Bartłomiej Sokołowski powiedział, że na spotkaniu w Pszczonowie na początku było dużo głosów niechętnych jakimkolwiek działaniom w zakładzie w Pszczonowie. Spowodowane to było tym, że wszyscy pamiętają to, co było w zakładzie i są do tego uprzedzeni. Poinformował, że te osoby, które uczestniczyły w wyjeździe z Panem Suszkowskim i zwiedzały zakłady, mówiły o tym, że były wcześniej surowymi przeciwnikami, a obecnie zmieniły pozycję na neutralną, bo tak naprawdę zobaczyły, że to nie śmierdzi. W Pszczonowie, jeżeli to będzie w takim samym wydaniu, to też nie będzie śmierdziało. Stwierdził, że jakiegoś wielkiego sprzeciwu, zniechęcenia nie ma do tego tematu.

Radny Kazimierz Sałek – zapytał – czy konsultacje społeczne przy takim rodzaju produkcji są konieczne i potrzebne do tego, aby taki zakład mógł być otwarty?

Pan Stefan Suszkowski stwierdził, że konsultacje społeczne to taka rozmowa jak w tej chwili.

Radna Helena Sałek zapytała – czy z mocy prawa jest obowiązek - przy tego typu działalności - przeprowadzenia konsultacji społecznych?

Pan Suszkowski odpowiedział, że nie ma takiego obowiązku.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady podziękował Panu Suszkowskiemu za przybycie na sesję i przedstawienie informacji oraz udzielenie wyczerpujących odpowiedzi na zgłaszane pytania. Dodał, że wie o tym, iż Pan prezes jest do dyspozycji. Nadmieniał, że jeśli będzie taka potrzeba, to Rada pozwoli sobie jeszcze prezesa zaprosić.

Prezes Suszkowski potwierdził, że jest do dyspozycji. Podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję.

Przewodniczący Rady zarządził przerwę w obradach.

Przerwa rozpoczęła się o godzinie 17.45 i trwała do godziny 17.55.

Przewodniczący Rady wznowił obrady.

Punkt 4

Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta przedstawił informację o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami. Między innymi poinformował, że:

- > w dniu 1 marca br. odbyła się sesja nadzwyczajna, zwołana na wniosek Wójta Gminy Maków. Przewodniczący poinformował jakich zagadnień dotyczyła sesja. W szczególności Rada ustosunkowała się do pism-skarg Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach, dotyczących opłat w przedszkolu. Podjęła również nowe uchwały dotyczące odpadów. Wynikało to z konieczności wprowadzenia poprawek, zgłoszonych przez organ nadzoru, po przekazaniu pierwotnych uchwał;
- > w dniu wczorajszym wpłynęła interpelacja radnej Heleny Sałek. Poinformował, że zgodnie ze statutem, ma obowiązek przekazać interpelację niezwłocznie Wójtowi Gminy. Następnie odczytał interpelację radnej;
- > uczestniczył w rozmowach z delegacją z zaprzyjaźnionego miasta Purgstall w Austrii. Nadmieniał, że planowane jest podpisanie oficjalnego porozumienia o współpracy pomiędzy naszą Gminą a miastem Purgstall;
- > uczestniczył w Makowskim Karnawale;
- > uczestniczył w zebraniu wiejskim w Pszczonowie oraz w zebraniach strażackich: w Makowie i w Krężcach;
- > reprezentował Radę Gminy na Gminnym Dniu Kobiet w Słomkowie;

- > miał przyjemność wręczać medale i nagrody – w imieniu Wójta i Rady Gminy – na mistrzostwach gminy w tenisie stołowym, organizowanych przez Uczniowski Klub Sportowy Fungis Maków.

Punkt 5

Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz przedstawił informację o bieżącej działalności – tj. za okres od dnia 30 stycznia 2013 r. do 21 marca 2013 r.

Informacja Wójta Gminy została załączona do niniejszego protokołu z sesji.

Ponadto poinformował, że na koniec 2012 roku, 250 osób z terenu naszej Gminy poszukuje pracy.

Poinformował również, że został ogłoszony przetarg na wykonanie chodnika w Świątem i wpłynęło 12 ofert, z czego pozostało 6 ofert. Nadmienił, że prawdopodobnie chodnik będzie kosztował około 500 tys. zł. Będzie to chodnik o długości 1511 metrów, o szerokości 2 metrów.

Salę obrad opuścił radny Henryk Czajka (bardzo ważne sprawy rodzinne). Jego nieobecność usprawiedliwił Przewodniczący Rady.

W dalszej części sesji uczestniczy 12 radnych.

Punkt 6

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że informacja o działalności Gminnej Biblioteki Publicznej została omówiona na posiedzeniu wspólnym stałych komisji. Zapytał – czy są pytania?

Radny Kazimierz Sałek zapytał – czy zwycięzcy konkursu na wykonanie palmy wielkanocnej pojadą do Łowicza? Ponadto zapytał – w jakim zakresie Gminna Biblioteka Publiczna w Makowie uczestniczyła w Świącie Owoców, Kwiatów i Warzyw?

Kierownik Gminnej Biblioteki w Makowie Marianna Łopatka odpowiedziała, że na temat wyjazdu do Łowicza nic jej nie wiadomo, ponieważ nie było takich zamierzeń. Kierownik na drugie pytanie – odpowiedziała, że pracownicy biblioteki podczas Świąta Owoców, Warzyw i Kwiatów pełnili dyżury w namiocie promocyjnym gminy.

Radny Kazimierz Sałek zwracając się do Skarbnika Gminy – zapytał – czy oprócz czasopism, które prenumeruje biblioteka, jeszcze jakieś inne czasopisma są prenumerowane na potrzeby Urzędu Gminy, Rady?

Skarbnik Gminy Mirosława Górską odpowiedziała, że Urząd prenumeruje: „ITS”, „Głos Skierniewic i okolic”, „Dziennik” i „Gazetę Prawną”.

Nie zgłoszono więcej pytań związanych z działalnością Gminnej Biblioteki Publicznej w Makowie.

Przewodniczący Rady podziękował Kierownikowi Gminnej Biblioteki Publicznej w Makowie Mariannie Łopatce za działalność biblioteki w roku 2012. Podkreślił, że tą działalność widać na co dzień. Potwierdzają to konkursy, liczba czytelników.

Kierownik Marianna Łopatka zaprosiła wszystkich obecnych do odwiedzenia biblioteki i obejrzenia wystawy palm wielkanocnych, jak również wystawy prac plastycznych uczennicy ze Szkoły Podstawowej w Makowie Karoliny Różyckiej. W kilku zdaniach zaprezentowała młodą artystkę. Między innymi powiedziała, że uczennica ta od dwóch lat uczęszcza do Miejskiego Centrum Kultury i tam pod okiem Pani Anny Pokory doskonalili wiedzę i zgłębia tajniki rysunku.

Informacja o działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Makowie za 2012 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 7

Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta poinformował, że sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania problemów Alkoholowych za 2012 r. zostało przedstawione na wspólnym posiedzeniu komisji.

Nie zgłoszono pytań dotyczących przedmiotowego sprawozdania.

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania problemów Alkoholowych za 2012 r. stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 8

Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta poinformował, że sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Maków z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego” za 2012 rok zostało przedstawione na wspólnym posiedzeniu komisji.

Nie zgłoszono pytań dotyczących przedmiotowego sprawozdania.

Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Maków z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego” za 2012 rok stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 9

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego w budżecie Gminy Maków na rok 2014 przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Radna Helena Sałek powiedziała, że od 3 lat wnioskuje i również w tym roku ma takie zdanie, że fundusz sołecki powinien być wyodrębniony, gdyż bardzo mocno wsparłoby to społeczną działalność mieszkańców. Takie jest przeznaczenie tego funduszu. Dodała, że jej zdaniem sołectwa powinny mieć ten fundusz i same się rządzić. Nadmieniła, że dotacja z budżetu państwa wynosi 30%.

Głos zabrał Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz. Stwierdził, że ustawa o funduszu sołecim z 2009 roku, to „knot”, zrobiony przez postów, podrzucony Prezydentowi Kaczyńskiemu, po to żeby rzucić kość niezgody. Nie jest prawdą, że fundusz sołecki będzie rozwijał demokrację. Stwierdził, że dzisiaj samorządy mają do dyspozycji środki unijne, mogą skorzystać z dofinansowania 85% do 15%. Idąc ścieżką unijną, mając kwotę 200 tys. zł, można ją obrócić w przeliczniku 5,66zł. Idąc ścieżką funduszu sołeckiego i mając do dyspozycji kwotę 200 tys. zł, można dograć 60 tys. zł. Zwrócił uwagę, że od tej sumy trzeba jednak jeszcze odliczyć 23% podatku Vat. Podsumował, że na dobrą sprawę Gmina ma 7%. Idąc ścieżką funduszu sołeckiego - z 200 tys. zł Gmina może ugrać 11 tys. zł, natomiast idąc ścieżką unijną może ugrać 900 tys. zł. Podkreślił, że ktoś, kto idzie drogą funduszu sołeckiego marnuje pieniądze. Stwierdził, że jest to dane ludziom, po to żeby kłócili się, żeby żądali. Nadmienił, że może zaprezentować wyliczenia dotyczące wysokości funduszu sołeckiego.

Przewodniczący Rady stwierdził, że w pełni podziela zdanie Wójta Gminy. Zwrócił uwagę, że przy inwestycjach, które Gmina Maków realizuje rokrocznie, w każdej miejscowości, np. chodnik w Słomkowie za kilkaset tysięcy zł, chodnik w Świętem w roku bieżącym za kilkaset tysięcy zł, kwota funduszu sołeckiego dla Słomkowa wynosi 21 tys. zł, a dla Świętego jest porównywalna. Powiedział, że fundusz sołecki to są zmarnowane pieniądze, w sytuacji takiej, kiedy Gmina w każdym roku i w każdej miejscowości realizuje inwestycje rzędu kilkuset tysięcy zł.

Radny Kazimierz Sałek powiedział, że skoro fundusz sołecki jest taki szkodliwy, to dlaczego po 8 latach jego funkcjonowania postowie go nie zlikwidowali.

Wójt Gminy odpowiedział, że jest to korzystne dla polityków.

Punkt 10

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie wyodrębnienia funduszu sołeckiego w budżecie Gminy Maków na rok 2014.

Wynik głosowania był następujący:

- 10 głosów „za”,
- 1 głos „przeciw”,
- 1 głos „wstrzymujący się”.

Uchwała Nr XXX/174/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 11

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Nie zgłoszono pytań dotyczących projektu uchwały.

Punkt 12

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego.

Wynik głosowania był następujący:

- 10 głosów „za”,
- 2 głosy „wstrzymujące się”.

Uchwała Nr XXX/175/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 13

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Maków na lata 2013 – 2017 przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Nie zgłoszono pytań dotyczących projektu uchwały.

Punkt 14

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Maków na lata 2013 – 2017.

Wynik głosowania był następujący:

- 12 głosów „za”, tj. jednogłośnie.

Uchwała Nr XXX/176/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 15

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Maków przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Nie zgłoszono pytań dotyczących projektu uchwały.

Punkt 16

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Maków.

Wynik głosowania był następujący:

- 12 głosów „za”, tj. jednogłośnie.

Uchwała Nr XXX/177/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 17

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Maków na 2013 rok przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Nie zgłoszono pytań dotyczących projektu uchwały.

Punkt 18

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Maków na 2013 rok.

Wynik głosowania był następujący:

- 12 głosów „za”, tj. jednogłośnie.

Uchwała Nr XXX/178/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 19

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na 2013 rok przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Skarbnik Gminy Mirosława Górską poinformowała, że w projekcie uchwały wprowadzono dodatkową zmianę, związaną z projektem „Umiem pływać”. Wyjaśniła, że kwotę 3575 zł przeniesiono na dotację, zmniejszając rezerwę ogólną.

Nie zgłoszono pytań dotyczących projektu uchwały.

Punkt 20

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę w sprawie zmiany budżetu gminy na 2013 rok.

Wynik głosowania był następujący:

- 12 głosów „za”, tj. jednogłośnie.

Uchwała Nr XXX/179/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 21

Opinię stałych komisji na temat projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Maków na lata 2013 – 2019 przedstawiła przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Maria Piechut. Opinia ta była pozytywna.

Nie zgłoszono pytań dotyczących projektu uchwały.

Punkt 22

Wiceprzewodniczący Rady odczytał treść projektu uchwały.

W głosowaniu jawnym, Rada Gminy podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Maków na lata 2013 – 2019.

Wynik głosowania był następujący:

- 12 głosów „za”, tj. jednogłośnie.

Uchwała Nr XXX/180/13 w przedmiotowej sprawie, stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Punkt 23

Głos zabrali:

- > radna Helena Sałek – nawiązując do programu pn. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu Einclusion w Gminie Maków”, dotyczącego zakupu komputerów - powiedziała, że dochodzą ją informacje, że niektórym gminom udało się uzyskać 100% dofinansowanie do programu. Zapytała – czy rzeczywiście była taka możliwość? W jakiej wysokości Gmina Maków ma dofinansowanie? Jeżeli mniejsze – to z jakiego powodu?;
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz odpowiedział na pytania radnej Sałek, że Gmina Maków wchodzi w program sprzed roku. Program, który realizuje Gmina Maków i ten, który przykładowo realizuje Gmina Godzianów czy będzie realizowała Gmina Słupia, to nie są tożsame programy. Nadmienił, że gminy te będą mieć dofinansowanie 100%. Wyraził przekonanie, że Gmina Maków również będzie miała dofinansowanie w tej wysokości;
- > radna Helena Sałek – nawiązując do informacji o przeprowadzonej ewaluacji szkoły w Świątem – zapytała - czy tego typu kontrola odbyła się również z innych placówkach szkolnych na terenie naszej Gminy oraz kto dysponuje materiałami z tej ewaluacji?;
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz odpowiedział, że ewaluacja szkoły to nie jest kontrola. Jest to analiza pracy szkoły w środowisku, przeprowadzana przez kuratorium. Szkoła wybierana jest losowo. Nadmienił, że o ewaluacji został powiadomiony. Zostały powiadomione także instytucje współpracujące ze szkołą. Uczestniczyli w niej między innymi: radna, przedstawiciele banku, SKO, przedstawiciele orkiestry, rodziców i biblioteki. Po szczegóły skierował radną do dyrektora placówki tj. do Pani Szmigler;
- > Sekretarz Gminy Maria Krawczyk dodała, że wcześniej jeszcze odbyła się ewaluacja szkoły w Makowie;
- > radna Helena Sałek zapytała - czy z naszej gminy, ktoś z radnych i pracowników uczestniczył w wyjeździe szkoleniowym, organizowanym przez starostwo lub radę powiatu? Jeżeli uczestniczono – to kto i jaki jest koszt tego uczestnictwa?;
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz potwierdził, że uczestniczył w tym wyjeździe na zaproszenie starostwa. Nadmienił, że pojechał z tą myślą, że obecne będą władze powiatu i będzie to okazja do rozmowy, bo jest wiele problemów do rozwiązania. Niestety – był starosta, Pan Stasik, Pana Białka nie było. Dodał, że za podróż zapłacił za siebie;

- > radna Helena Sałek zapytała – czy był to wyjazd szkoleniowy czy integracyjny?
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz odpowiedział, że był to wyjazd szkoleniowy, dotyczący bardzo trudnego tematu – oświadczeń majątkowych. Nadmienił, że z naszej Gminy uczestniczył Pan Kuleta oraz radni;
- > radna Stanisława Bartosik potwierdziła, że uczestniczyła w wyjeździe;
- > Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta poinformował, że organizatorem szkolenia było starostwo powiatowe. Nadmienił, że w dzisiejszym „Głosie Skierniewic i okolicy” jest artykuł na ten temat, informujący o cenach, kosztach. Poprosił, aby o informacje w tej sprawie zwracać się do starostwa;
- > radna Helena Sałek zapytała o formę zaproszenia?
- > Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta wyjaśnił, że był to wyjazd szkoleniowy, organizowany przez starostwo powiatowe. Dodał, że w tej sprawie ma tyle radnej do powiedzenia;
- > radna Helena Sałek powiedziała, że członkiem i przewodniczącym komisji przeciwalkoholowej jest Wójt Gminy. Zapytała – czy komisja pobiera jakieś wynagrodzenia, diety? Czy Wójt też pobiera?
- > Sekretarz Gminy Maria Krawczyk udzieliła odpowiedzi na pytania radnej Heleny Sałek. Przypomniała, że Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych uchwalany jest corocznie, w końcu roku. Stwierdziła, że Pani radna uczestniczy w tej sesji, głosuje. W programie tym napisane jest wyraźnie, że członek komisji otrzymuje 100 zł. Podkreśliła, że wskazane jest bardzo, aby przewodniczącym komisji był Wójt Gminy, ponieważ bardzo pozytywnie oddziałuje to na osoby uzależnione;
- > radna Helena Sałek zapytała kto organizował wyjazd na koncert zespołu „Mazowsze”?;
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz odpowiedział, że wyjazd organizowało koło gospodyń;
- > radny Kazimierz Sałek zapytał – czy chodnik w Świątem, który będzie rozpoczynał się od mostu, będzie sięgał do strażnicy?
- > radna Maria Piechut odpowiedziała, że chodnik sięgać będzie jeszcze za strażnicę, tj. do końca wsi;
- > radny Kazimierz Sałek – nawiązując do przepisów dotyczących procedury przetargowej – powiedział, że komisja powinna wybierać najlepszą firmę, a nie najtańszą;
- > Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta odnosząc się do stwierdzenia radnego Sałka – powiedział, że tak jest skonstruowana ustawa o zamówieniach publicznych i inaczej nie da się;

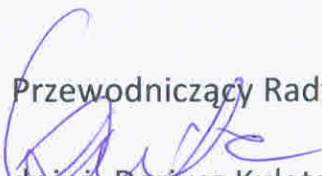
- > radny Kazimierz Sałek nawiązując do informacji o uczestnictwie Wójta Gminy w posiedzeniu zespołu uzdrowiskowego – zaproponował, aby podczas rozmów dotyczących gazociągu, zaplanować taki przekrój rur, który umożliwi później gazyfikację gminy;
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz – odpowiedział, że posiedzenie zespołu uzdrowiskowego odbędzie się w najbliższy poniedziałek;
- > sołtys z Makowa-Kolonii Monika Karalus zapytała – czy w projekcie dotyczącym komputerów uczestniczą rodziny z Makowa-Kolonii?;
- > Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Kuleta – powiedział, że informacje dotyczące programu były szeroko rozpropagowane i są w dalszym ciągu. Nadmienił, że kryteria uczestnictwa w programie były określone. Program skierowany jest do osób, którym trudniej czy gorzej powodzi się;
- > Sekretarz Gminy Maria Krawczyk stwierdziła, że osoby składały wnioski. Dodała, że nie zgodziłaby się na podanie nazwisk osób, które wezmą udział w tym projekcie. Wyjaśniła, że są to osoby, które mają grupy o niepełnosprawności, to są drażliwe tematy, jest ochrona danych osobowych;
- > sołtys Monika Karalus zaproponowała podanie danych ogólnych;
- > Sekretarz Gminy Maria Krawczyk powiedziała, że takie dane można będzie przygotować na następną sesję;
- > Wójt Gminy Jerzy Stankiewicz powiedział, że docelowo Urząd chce osiągnąć 135 komputerów u osób indywidualnych. Jeżeli to założenie nie zostanie osiągnięte, to reszta komputerów zostanie skierowana do szkół, do biblioteki. Nadmienił, że nie zna żadnego nazwiska. Kierownikiem projektu jest Pani Stań;
- > radny Kazimierz Sałek stwierdził, że Pani sołtys ma trochę racji. Wyjaśnił, że sołtys powinien w przypadku np. nie otrzymania przez kogoś komputera - bo ktoś wstydzi się - przyjść i powiedzieć o tej rodzinie, że jest w takiej sytuacji;
- > Sekretarz Gminy Maria Krawczyk poinformowała, że była osobiście u księdza proboszcza, po to, aby odczytał ogłoszenie dotyczące naboru do tego projektu. Chodziło o to, aby zgłosiło się jak najwięcej osób. Nadmieniła, że na następną sesję można przygotować informację o tym, ile osób przystąpiło do projektu z danej wsi;
- > Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta zwrócił uwagę, że należy wziąć pod uwagę to, że nie chodzi tutaj gdzie kto mieszka. Nie ma znaczenia czy osoba mieszka w Makowie, czy w Makowie-Kolonii, czy gdziekolwiek indziej. Stwierdził, że skoro kryterium jest zupełnie inne, to nie rozumie potrzeby posiadania takiej wiedzy;

- > sołtys z Makowa Wacław Pokrop poinformował, że w gimnazjum odbywało się spotkanie dotyczące tego projektu i uczestniczyło w nim tylko parę osób;
- > radna Helena Sałek stwierdziła, że nawet jak jest ogłaszana taka informacja, to nie każdy musi się identyfikować z nią, że może skorzystać z projektu. Ktoś może wstydzić się przyjść i powiedzieć;
- > radna Maria Piechut zwróciła uwagę, że dyrektorzy szkół dawali uczniom oświadczenia dotyczące projektu, ponieważ mają wiedzę, które dzieci jak są sytuowane, czy mają Internet, czy nie.

Punkt 24

Z uwagi na wyczerpanie porządku sesji - Przewodniczący Rady Dariusz Kuleta o godzinie 19.25 dokonał zamknięcia XXX sesji Rady Gminy Maków.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Przewodniczący Rady

 dr inż. Dariusz Kuleta

Protokołowała


 Grażyna Maciejak

Wykaz załączników do protokołu:

1. Informacja o bieżącej działalności Wójta Gminy za okres od dnia 30 stycznia 2013 r. do dnia 21 marca 2013 r.
2. Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Makowie za 2012 r.
3. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za 2012 rok.
4. Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Gminy Maków z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego” za 2012 rok.
5. **Nr XXX/174/13** w sprawie wyodrębnienia funduszu sołectkiego w budżecie Gminy Maków na rok 2014.
6. **Nr XXX/175/13** w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego.
7. **Nr XXX/176/13** w sprawie uchwalenia Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Gminy Maków na lata 2013 – 2017.

8. Nr XXX/177/13 w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę na terenie Gminy Maków.
9. Nr XXX/178/13 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Maków na 2013 rok.
10. Nr XXX/179/13 w sprawie zmiany budżetu gminy na 2013 rok.
11. Nr XXX/180/13 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Maków na lata 2013 – 2019.
12. Listy obecności.

Ponadto załącza się zawiadomienia o sesji wraz z projektami uchwał.